

Sygn. akt IX Ca 130/18

POSTANOWIENIE

Dnia 5 czerwca 2018 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie IX Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Mirosław Wieczorkiewicz (spr.)
Sędziowie:	SO Jacek Barczewski, Beata Grzybek

Protokolant starszy sekretarz sądowy Agnieszka Najdrowska

po rozpoznaniu w dniu 30 maja 2018 r. w Olsztynie na rozprawie

sprawy z powództwa F. W.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Rejonowego w Olsztynie

z dnia 10 października 2017 r., sygn. akt I C 3295/16,

p o s t a n a w i a:

I. oddala apelację;

II. nie obciąża powoda na rzecz pozwanego kosztami procesu za instancję odwoławczą.

Jacek Barczewski Mirosław Wieczorkiewicz Beata Grzybek

Sygn. akt IX Ca 130/18

UZASADNIENIE

Powód domagał się zasądzenia od na swoją rzecz kwoty 25.000,-zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 21 kwietnia 2016r. do dnia zapłaty i kosztami procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że kwota dochodzona pozwem stanowi odszkodowanie za pogorszenie się jego sytuacji życiowej w związku ze śmiercią babci w wypadku drogowym z dnia 20 września 2014r.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda kosztów procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu swojego stanowiska pozwany wskazał, że powód w żaden sposób nie wykazał okoliczności wskazanych w przepisie art. 446 § 3 kc. Argumentacja powoda jest właściwa dla instytucji zadośćuczynienia, które zostało już powodowi wypłacone.

Wyrokiem z dnia 10 października 2017r. Sąd Rejonowy w Olsztynie oddalił powództwo i nie obciążył powoda kosztami procesu.

Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 20 września 2016r. w G. babcia powoda zginęła w wypadku drogowym. Sprawca wypadku posiadał wykupione ubezpieczenie w zakresie odpowiedzialności cywilnej u pozwanego. Powód z tytułu zadośćuczynienia za śmierć babci otrzymał od pozwanego kwotę 10.500,-zł. Przed śmiercią babcia mieszkała z małoletnim powodem i sprawowała nad nim opiekę: odprowadzała i przyprowadzała z przedszkola, chodziła na spacer, a w przypadku choroby chodziła z nim do lekarza. Babcia pomagała również finansowo rodzicom powoda: dawała pieniądze na zakupy, uiszczała opłaty za mieszkanie, kupowała pomoce naukowe i ubrania. Po śmierci babci obowiązki te przejął dziadek powoda, J. W., jednakże nie zamieszkał z wnukiem. Pomoc ta jest niezbędna, ponieważ rodzice powoda są niesłyszący od dzieciństwa i posiadają orzeczenia o niepełnosprawności stopnia umiarkowanego.

Mając to na uwadze Sąd Rejonowy uznał, że powód nie wykazał i nie starał się wykazać wysokości szkody majątkowej jaką poniósł na skutek śmierci babci.

Sąd I instancji przyjął, że uzasadnienie pozwu oraz tezy dowodowe dotyczące świadków i biegłego wskazują, iż w ocenie strony powodowej przesłanki powództwa opartego na podstawie art. 446 § 3 kc - są tożsame z roszczeniem o zadośćuczynienie uregulowanym w przepisie art. 446 § 4 kc.

W konsekwencji Sąd Rejonowy przyjął, że powód nie wykazał wysokości szkody majątkowej poniesionej ze śmiercią babci, a tym samym jego roszczenie nie mogło zostać uwzględnione.

Apelację od powyższego wyroku złożył powód, zaskarżając rozstrzygnięcie Sądu I instancji w całości.

Powód zarzucił zaskarżonemu orzeczeniu naruszenie:

1. art. 233 § 1 kpc polegające na dokonaniu dowolnej, wybiórczej oceny materiału dowodowego przy jednoczesnym zaniechaniu wyjaśnienia w uzasadnieniu wyroku szczegółowej oceny wszystkich zeznań świadków, przedstawiciela ustawowego powoda oraz dowodów z dokumentów przedstawionych przez pozwanego na poparcie twierdzeń zawartych w uzasadnieniu pozwu,

1. art. 446 § 3 kc poprzez jego niewłaściwe zastosowanie oraz wadliwą wykładnię pojęcia „stosowne odszkodowanie” i nieprzyznanie powodowi odszkodowania za śmierć babci.

Mając powyższe na uwadze, powód wniósł o:

1. zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 25.000,-zł wraz z odsetkami za opóźnienie od dnia 21 kwietnia 2016r. do dnia zapłaty,

1. zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania przed Sądami pierwszej i drugiej instancji według norm przepisanych.

W odpowiedzi pozwany wniósł o oddalenie apelacji oraz zasądzenie od powoda kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna.

Kontrola instancyjna doprowadziła Sąd II instancji do przekonania, że ustalenia faktyczne i przyjęte rozstrzygnięcie prawne dokonane przez Sąd Rejonowy jest prawidłowe i odpowiada prawu. Wskazane w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku ustalenia i wywody zostały przeprowadzone na podstawie poprawnej analizy dowodów oraz podanej tam podstawy prawnej, których ocena nie wykazała błędów natury faktycznej, czy logicznej, jak również jurydycznej. Sąd

I instancji wskazał, jakie fakty uznał za potrzebne do ukierunkowanego we wniosku i żądanego rozstrzygnięcia oraz na jakich przesłankach oparł swoją decyzję.

W konsekwencji ustalenia te i oceny Sąd Okręgowy przyjmuje za własne, zwracając uwagę, że nie ma wobec tego potrzeby procesowej przeprowadzania na nowo w uzasadnieniu tego orzeczenia oceny każdego ze wskazanych wywodów, a wystarczy odnieść się do tych ustaleń i ocen, które zostały zakwestionowane w apelacji (por. wyrok Sądu Najwyższego z 10 października 1998r., III CKN 650/98, OSNC 1999/3/60, wyrok Sądu Najwyższego z 27 listopada 2003r., II UK 156/03, Lex nr 390069, wyrok Sądu Najwyższego z 9 lutego 2012r., III CSK 179/11, Lex nr 1165079).

W rozpoznawanej sprawie, małoletni powód domagał się zasądzenia od pozwanego ubezpieczyciela kwoty 25.000,- zł z tytułu odszkodowania za pogorszenie się jego sytuacji życiowej na skutek śmierci babci D. W. (1) w wypadku drogowym w dniu 20 września 2014r.

Jako podstawę prawną powyższego żądania, zawodowy pełnomocnik powoda wskazał przepis art. 446 § 3 kc.

Zgodnie z treścią powyższej regulacji, sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego stosowne odszkodowanie, jeżeli wskutek jego śmierci nastąpiło znaczne pogorszenie się sytuacji życiowej.

Uprawnionymi do żądania kompensaty na podstawie 446 § 3 kc są wyłącznie członkowie rodziny zmarłego, przy czym muszą być to najbliżsi członkowie tej rodziny.

Jednakże spór stron w rozpoznawanym przypadku, nie koncentrował się na kwestii legitymacji czynnej powoda (a więc, czy jest osobą bliską zmarłej babci, D. W. (1)), lecz dotyczył tego, czy okoliczności przytoczone w uzasadnieniu powództwa w zakresie zgłoszonego żądania wypełniają dyspozycję przepisu art. 446 § 3 kc.

Sąd I instancji doszedł do przekonania, że twierdzenia pozwu uzasadniają przypuszczenie, że według strony powodowej przesłanki powództwa opartego na przepisie art. 446 § 3 kc są tożsame z przesłankami roszczenia bazującego na przepisie art. 446 § 4 kc.

Analiza akt sprawy oraz uzasadnienia apelacji, doprowadziła Sąd odwoławczy do przekonania, że przedstawiona konkluzja Sądu I instancji jest prawidłowa.

Zakresem odszkodowania na podstawie art. 446 § 3 kc, objęty jest uszczerbek określany mianem pogorszenia się sytuacji życiowej w skutek śmierci poszkodowanego (w naszym przypadku babci powoda), wywołanej uszkodzeniem ciała lub rozstroju zdrowia. Nie jest to zatem pełna kompensata całej szkody majątkowej spowodowanej tą śmiercią i z pewnością nie obejmuje tych uszczerbków, które podlegają naprawieniu na podstawie art. 446 § 1 (zwrot kosztów leczenia i pogrzebu poszkodowanego) i § 2 kc (roszczenie o zasądzenie renty).

W orzecznictwie sądów powszechnych, przede wszystkim po 3 sierpnia 2008 r., zostało przyjęte, że zasądzenie odszkodowania na podstawie art. 446 § 3 kc wymaga wykazania pogorszenia sytuacji życiowej w aspekcie ekonomicznym powiązanego ze śmiercią osoby bliskiej i to w stopniu znacznym. Przepis ten, ściśle interpretowany, nie ma na celu wynagrodzenia szkody niemajątkowej, związanej ze śmiercią bezpośrednio poszkodowanego, choć w pojęciu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej mieszczą się niejednokrotnie trudne do uchwycenia uszczerbki natury niemajątkowej. Odszkodowanie z art. 446 § 3 kc jest jednak zasadne jedynie wówczas, gdy te trudne do uchwycenia uszczerbki mają wpływ na ogólnie pojmowaną sytuację życiową poszkodowanego. Niewątpliwie omawiane odszkodowanie nie może być przyznane za same tylko cierpienia moralne doznane z powodu śmierci osoby najbliższej, temu bowiem celowi służy zasadniczo regulacja prawna z art. 446 § 4 kc (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 7 lutego 2018r., I ACa 763/17, Lex nr 2478502, wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 15 czerwca 2016r., I ACa 327/16, Lex nr 2075743).

Pogorszenie sytuacji życiowej polega nie tylko na pogorszeniu obecnej sytuacji materialnej, lecz także na utracie realnej możliwości polepszenia warunków życia. Niemniej musi to być na tyle realne, żeby uznać, że po stronie

uprawnionego (powoda) nastąpiłaby rzeczywista, odczuwalna zmiana, mająca wymiar ekonomiczny i to o znacznym charakterze (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 maja 1969r., II CR 128/69, Legalis nr 13958).

Niewątpliwie elementy (przesłanki) odszkodowania z tytułu pogorszenia sytuacji życiowej nie są precyzyjne wymierne i wymagają uwzględnienia całokształtu okoliczności wpływających na życie osoby bliskiej.

Jednakże kompensacja i „ryczałtowa” funkcja odszkodowania z art. 446 § 3 kc nie zwalnia poszkodowanego od skonkretyzowania hipotezy jak wyglądałoby jego życie - także w aspekcie materialnym - gdyby osoba najbliższa nie zmarła. Dla udowodnienia ewentualnej znacznej różnicy i stwierdzenia znacznego pogorszenia się sytuacji w stosunku do wynikającej z przedstawionej hipotezy, nie jest wystarczające powoływanie się na utratę wsparcia finansowego (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 24 października 2017r., IV ACa 703/16, Legalis nr 1712768).

Tymczasem w stanowisku strony powodowej próżno szukać, przytoczenia jakichkolwiek okoliczności materialnych związanych z pogorszeniem się sytuacji życiowej małoletniego powoda po śmierci jego babci.

W uzasadnieniu pozwu, kwalifikowany pełnomocnik strony powodowej, wskazał, że śmierć babci powoda spowodowała znacznie pogorszenie się jego sytuacji życiowej, przejawiające się w utracie wsparcia i pomocy w rozmaitych sytuacjach życiowych, organizowaniu codziennych spraw, utracie szansy na pomoc w przyszłości - zwłaszcza ze względu na niepełnosprawność jego rodziców. W pozwie pełnomocnik ten podkreślił, że powód stracił osobę sprawującą nad nim opiekę, ponieważ to babcia odbierała go z przedszkola, pomagała odrabiać mu lekcje, zaprowadzała do lekarza, czy też wychodziła z nim na spacer.

Jednakże wszystkie powyższe okoliczności, zostały wzięte pod uwagę przy wypłacie powodowi zadośćuczynienia za krzywdę wywołaną śmiercią babci w wypadku drogowym.

Z akt sprawy wynika, że pozwany ubezpieczyciel wypłacił powodowi z tego tytułu kwotę 5.000,-zł, która to - wyrokiem Sądu Rejonowego w Olsztynie z dnia 7 września 2016r. - została następnie podwyższona o dalsze 10.500,-zł (k. 48).

Lektura uzasadnienia tego orzeczenia wskazuje, że przy ustaleniu wysokości zadośćuczynienia wzięto pod uwagę pomoc babci w życiu codziennym powoda poprzez: odprowadzanie wnuka do przedszkola, wspólne odrabianie lekcji, zaprowadzenie powoda do lekarza czy też organizację czasu wolnego podczas wakacji czy ferii.

Ponadto analiza tamtego orzeczenia wskazuje, że uwadze sądu nie uszła trudna sytuacja rodziców powoda (są głuchoniemi) i przez to znaczący wpływ babci na wychowanie i rozwój osobowości małoletniego wnuka, a także brak wsparcia i pomocy babci powoda w przyszłości (k. 53).

W tej sytuacji, z ww. przedstawionych okoliczności wynika, że wszystkie okoliczności podnoszone w niniejszej sprawie, wzięto pod uwagę przy ustaleniu zadośćuczynienia na podstawie przepisu art. 446 § 4 kc.

Zgodnie z treścią powyższego przepisu, sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

W orzecznictwie wskazuje się, że celem zadośćuczynienia przyznawanego na podstawie art. 446 § 4 kc, jest rekompensacja bólu, cierpienia i poczucia osamotnienia po śmierci osoby najbliższej. Przy określeniu wysokości tego zadośćuczynienia, należy wziąć pod uwagę wszystkie okoliczności mające wpływ na rozmiar doznanej przez poszkodowanego krzywdy, a więc przede wszystkim wstrząs psychiczny i cierpienia moralne wywołane śmiercią osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki po jej śmierci, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, rolę w rodzinie pełnioną przez osobę zmarłą, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem śmierci osoby bliskiej, czy też stopień, w jakim pokrzywdzony będzie umiał znaleźć się w nowej rzeczywistości i ją zaakceptować (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach, z 11 maja 2016r., IV ACa/15, Lex nr 2055085).

Powyższe jednoznacznie wskazuje, że przytoczone w pozwie okoliczności, są brane pod uwagę w procesie ustalania zadośćuczynienia na podstawie art. 446 § 4 kc, a nie przy odszkodowaniu z art. 446 § 3 kc stanowiącego podstawę prawną żądania zgłoszonego w niniejszej sprawie.

Przed wprowadzeniem (w dniu 3 sierpnia 2008r.) art. 446 § 4 kc odszkodowanie na podstawie art. 446 § 3 kc przyznawane było jako wynagrodzenie krzywdy niemajątkowej, jednak wobec istnienia odrębnej podstawy prawnej przyznania zadośćuczynienia, należy przyjąć, że roszczenie odszkodowawcze kompensuje tylko szkodę majątkową.

Analiza treści uzasadnienia wyroku Sadu Rejonowego w Olsztynie z dnia 7 września 2016 r. (dotyczącego roszczenia o zadośćuczynienie) wskazuje, że okoliczności przytoczone w pozwie, zostały już zrekompensowane powodowi.

Zawodowy pełnomocnik powoda na rozprawie z dnia 28 lutego 2017r. wskazał, że okoliczności przytoczone w powództwie jedynie pozornie sprawiają wrażenie szkód niemajątkowych. Pełnomocnik zaznaczył, że czynności które dotychczas wykonywała babcia powoda: opieka, wychowanie, pomoc w nauce, zaprowadzanie powoda do szkoły, czy lekarza, mogą być wykonywane przez osoby trzecie za wynagrodzeniem.

W tym zakresie należy zauważyć, że Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 3 grudnia 2010r. wyraźnie wywiódł, że okoliczności powodujących „pogorszenie sytuacji życiowej” zalicza się pewne aspekty niematerialne, gdyż niektóre czynności z zakresu pomocy, opieki, wychowania mogą być wykonane odpłatnie przez inne osoby (I PK 88/10, Legalis nr 341647).

Strona skarżąca pomija jednak, że obecnie bezpłatną opiekę nad małoletnim powodem sprawuje jego dziadek.

J. W. (dziadek powoda) zeznał, że po śmierci żony przejął opiekę nad swoim wnukiem. Codziennie pomaga powodowi w odrabianiu lekcji i (jego zdaniem) robi to dobrze, o czym świadczą dobre wyniki w nauce osiągnięte przez wnuka. Świadek odprowadza wnuka do szkoły i regularnie uczęszcza na wywiadówki. Według dziadka powoda (J. W.) jedyna różnica pomiędzy jego pomocą, a pomocą zmarłej babci jest taka, babcia powoda (D. W. (2)) mieszkała z wnukiem prawie na stałe (k. 75).

Z powyższego wynika, że sytuacja życiowa powoda w zakresie pomocy w czynnościach życia codziennego po śmierci babci, nie uległa znacznemu pogorszeniu, gdyż obowiązki w tym zakresie przejął jego dziadek J. W..

W tym miejscu należy podkreślić, że obowiązki rodzicielskie wobec powoda spoczywają przede wszystkim na jego rodzicach, którzy nie są przecież pozbawieni władzy rodzicielskiej.

Na podstawie materiału dowodowego sprawy trudno stwierdzić, jaka w rzeczywistości była wysokość pomocy materialnej udzielanej powodowi przez zmarłą babcię.

Z zeznań J. W. wynika, że jego żona otrzymywała emeryturę w wysokości 900,- zł miesięcznie (k. 75).

W uzasadnieniu apelacji wskazano, że babcia powoda przekazywała cały swój dochód na utrzymanie wnuka. Jednakże takie stwierdzenie, stoi w sprzeczności z zasadami logiki i doświadczenia życiowego. Niewątpliwie babcia powoda, musiała (przy niskich dochodach) przeznaczać większą część swojej emerytury na swoje utrzymanie (zakup wyżywienia, lekarstw, środków czystości).

W tym też zakresie, bardziej wiarygodne są zeznania wuja małoletniego powoda, świadka R. M..

Świadek ten zeznał bowiem, że babcia przekazywała wnukowi symboliczne kwoty (np. 50 zł) z okazji urodzin czy świąt. Poza tym dbała o środki żywnościowe czy środki czystości dla wnuka.

Zeznania E. W. (matki powoda) wskazują, że dziadek spełnia wszystkie zachcianki wnuka i też udziela rodzinie wsparcia finansowego w formie pożyczek (k. 76).

Mając to na względzie, po raz kolejny należy zauważyć, że osoby występujące z żądaniem o odszkodowanie na podstawie art. 446 § 3 kc powinny wykazać szkodę majątkową, która powoduje znaczne pogorszenie się ich sytuacji życiowej. Ocena zasadności roszczenia jest dokonywana min. poprzez porównanie stanu majątkowego sprzed śmierci bezpośrednio poszkodowanego z hipotetycznym stanem, który występowałby aktualnie, gdyby zmarły nadal żył.

Tymczasem nawet gdyby przyjąć, że babcia przekazywała rodzinie powoda całą emeryturę (900,-zł), to stan majątkowy powoda nie uległby zmianie.

Powyższa analiza wynika z potrzeby oceny argumentacji przedstawionej przez pełnomocnika powoda w aspekcie rachunku arytmetycznego.

Przed śmiercią D. W. (1) mieszkała wspólnie z wnukiem i jego rodzicami. Emerytura babci wynosiła 900,-zł, a łączne dochody rodziców powoda wynosiły ok. 2.800,-zł netto (k. 3 pozew - okoliczność przyznana). Zatem dochód na jednego członka gospodarstwa domowego przed śmiercią D. W. (1) wynosił ok. 925,-zł (3.700 zł/4), a w chwili obecnej wynosi ok. 930 zł (2.800 zł/4).

Oczywiście zaprezentowane proste wyliczenie matematyczne nie świadczy o tym, że sytuacja majątkowa rodziny W. (a tym samym powoda) uległa polepszeniu. Takie stwierdzenie byłoby znaczącym nadużyciem, niemniej jednak powyższe wskazuje, że sytuacja materialna powoda na pewno nie uległa „znacznemu pogorszeniu” na skutek śmierci babci.

Poza tym zauważyć należy, że - stosownie do przepisu art. 129 § 2 krip - obowiązek alimentacyjny rodziców (jako wstępnych bliższych stopniem) względem dzieci, zawsze wyprzedza obowiązek alimentacyjny dziadków (jako wstępnych dalszych stopniem).

Zatem D. W. (1), nie była zobowiązana do przekazywania środków utrzymania powodowi. Taki obowiązek w pierwszej kolejności ciąży na rodzicach powoda, i to przede wszystkim od ich postępowania, zależy sytuacja życiowa powoda.

Wobec powyższego stwierdzić należy, że Sąd I instancji w żaden sposób nie dopuścił się naruszenia przepisu art. 446 § 3 kc.

W tym miejscu wyjaśnić należy, że podniesiony w apelacji zarzut naruszenia art. 233 § 1 kpc, nie może być uznany za formalnie skutecznie zredagowany.

Skuteczne postawienie powyższego zarzutu zależy od wykazania, że sąd - oceniając zebrany w sprawie materiał dowodowy i konstruując podstawę faktyczną rozstrzygnięcia - uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, bądź naruszył inne reguły oceny dowodów określone przede wszystkim w treści przepisów art. 227 - 234 kpc, a ponadto, że wadliwości te posiadały taki ciężar gatunkowy, że mogły mieć wpływ na wynik sprawy.

Tymczasem w apelacji (sporządzonej przez kwalifikowanego pełnomocnika) nie zostało wskazane, na czym miałyby polegać naruszenie przez Sąd Rejonowy granic swobodnej oceny dowodów.

Ponadto należy podkreślić, że prawidłowe postawienie zarzutu z art. 233 § 1 lub 2 kpc wymaga zatem wskazania konkretnego dowodu przeprowadzonego w sprawie, którego zarzut ten dotyczy i podania, w czym skarżący upatruje wadliwą jego ocenę, a takiej formy kwalifikowanego pełnomocnika pozwanego nie można odnaleźć w spornym środku zaskarżenia.

W apelacji powoda wskazano bowiem, że Sąd I instancji dokonał dowolnej i wybiórczej oceny materiału dowodowego, nie wskazując jednocześnie konkretnych dowodów znajdujących się w aktach sprawy, które zostały niewłaściwie zinterpretowane przez ten Sąd.

Przy zarzucie naruszenia art. 233 § 1 kpc skarżący podniósł, że Sąd Rejonowy zaniechał wyjaśnienia w uzasadnieniu szczegółowej oceny zeznań wszystkich świadków, przedstawiciela ustawowego powoda oraz dowodów z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy.

Zauważyć należy, że taka argumentacja powinna się zostać zawarta przy zarzucie naruszenia art. 328 § 2 kpc.

Niemniej jednak w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wyraźnie Sąd I instancji wskazał, że świadkowie przesłuchani w sprawie w sposób bardzo ogólny opisywali, że babcia pomagała swojemu małoletniemu wnukowi.

Z powyższych względów, Sąd Okręgowy nie znalazł powodów do uwzględnienia zarzutu naruszenia art. 233 § 1 kpc.

Reasumując wskazać należy, że powód w żaden sposób nie wykazał, aby jego sytuacja życiowa po śmierci babci powoda uległa znacznemu pogorszeniu. Niewątpliwie babcia pomagała powodowi w czynnościach życia codziennego oraz w nauce, jednakże w chwili obecnej wskazane obowiązki przejął jego dziadek J. W..

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy oddalił apelację powoda na podstawie art. 385 kpc.

O kosztach postępowania odwoławczego, orzeczono na podstawie przepisu art. 102 kpc.

Zgodnie z powyższą regulacją, w wypadkach szczególnie uzasadnionych Sąd może nie obciążyć kosztami strony przegrywającej. Przywołany przepis, realizujący zasadę słuszości, stanowi wyjątek od ogólnych reguł obciążania stron kosztami procesu ustanowionych w art. 98 § 1 kpc oraz art. 100 kpc.

Przepis art. 102 kpc nie konkretyzuje pojęcia wypadków szczególnie uzasadnionych, pozostawia ich kwalifikację, przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności danej sprawy, sądowi (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 lutego 2010r., IV CZ 2/10, Lex nr 1353272).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego i sądów powszechnych przyjmuje się, że przepis art. 102 kpc powinien być zastosowany, gdy w okolicznościach sprawy obciążenie strony przegrywającej kosztami procesu byłoby niezgodne z zasadami współżycia społecznego (dobrymi obyczajami), przekonywującymi o tym, że w danym wypadku obciążenie kosztami procesu byłoby niesprawiedliwe i niesłuszne (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 27 października 1966r., II PZ 62/66, Legalis numer 12846, wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z 16 września 2015r., III AUa 936/14, Legalis nr 1359181).

Powód jest osobą małoletnią i nie osiąga żadnych dochodów. Rodzice powoda są głuchoniemi i łącznie uzyskują stosunkowo niewielkie dochody. Ponadto podstawą powództwa był przepis, którego przesłanka (znaczne pogorszenie sytuacji życiowej) jest ocenna i jej wystąpienie zależy od uznania sądu, dlatego Sąd II instancji orzekł w zakresie kosztów procesu za instancję odwoławczą jak w sentencji wyroku.

Jacek Barczewski Mirosław Wieczorkiewicz Beata Grzybek